

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
W WARSZAWIE
ul. Brechta 3
03-472 Warszawa

Warszawa, 24 stycznia 2007 roku.

KP.D.I.4011-10-1/07

Pan
Andrzej Wajda
Pan
Janusz Majewski
Honorowi Prezesi
Stowarzyszenia Filmowców Polskich

Szanowni Panowie,

Apel środowiska filmu polskiego dotyczący należącej do Samorządu Województwa Mazowieckiego Instytucji Filmowej MAX-FILM SA, podpisany przez wiele wybitnych osobistości świata filmu, jest wynikiem troski jego sygnatariuszy o polską kinematografię, której nieodłączną częścią jest rynek kinowy.

Odnosząc się do treści Apelu uprzejmie informuję, że strategia rozwoju spółki akcyjnej MAX-FILM, przyjęta przez Zarząd Województwa Mazowieckiego w 2004 r., zakłada budowę nowoczesnych kin na terenie całego kraju, a szczególnie w miejscowościach mniejszych, znajdujących się poza zainteresowaniem wielkich sieci kinowych, remonty kin jednosalowych oraz działania mające zwiększać przychody MAX-FILM-u, niezbędne dla realizacji postawionych zadań.

Od chwili przyjęcia strategii MAX-FILM wybudował 5-salowe kino w Tychach, kończy budowę 3-salowego kina Praha, przystąpił do budowy 4-salowych kin w Płocku i Siedlcach. Przygotowywane są także kolejne inwestycje.

W tym czasie MAX-FILM gruntownie wyremontował, wymieniając m.in. fotele i sprzęt kinowy, kina w Lublinie, w Białej Podlaskiej i Puławach. Odnowił kina Ochota i Wisła. Jest współproducentem trzech polskich filmów: „Skazany na bluesa”, „Jasne, błękitne okna” oraz „Bezmiar sprawiedliwości”. Wraz z Romanem Gutkiem dystrybuuje film „Pachnidło”. Zorganizował także ogólnopolską imprezę Forum Wokół Kina.

Trzy lata temu IF MAX-FILM SA miała trzy sale kinowe działające repertuarowo. Dziś ma ich dwanaście. Do końca przyszłego roku uruchomi kolejnych dwadzieścia. Należy nadmienić, że MAX-FILM nie jest dotowany z budżetu Województwa Mazowieckiego, utrzymuje się ze środków własnych. W ciągu ostatnich trzech lat jego przychody ze sprzedaży biletów zwiększyły się aż trzykrotnie, dzięki czemu możliwy jest tak dynamiczny rozwój.

Budowa kin wielosalowych jest nie tylko wymogiem współczesności, ale także szansą dla polskiego filmu. Kino jednosalowe, zmuszone jest warunkami ekonomicznymi do wyświetlania przede wszystkim wysokobudżetowych filmów komercyjnych i ma mniejsze możliwości promocji repertuaru ambitniejszego. W kinie wielosalowym jest miejsce dla repertuaru reprezentującego szerszą gamę tytułów.

Decyzja sprzedaży warszawskiego kina „Relax” została podyktowana troską o przyszłość MAX-FILMU. W ostatnich latach w Warszawie otwarto ponad 100 sal kinowych na ponad 20 tysięcy miejsc. Jednosalowe kino „Relax” systematycznie traciło widzów, przyzwyczajonych do możliwości wyboru filmów, wyświetlanych w kilku salach. Pojawiły się coraz większe problemy z pozyskaniem kopii nowości filmowych – dystrybutorzy chętniej udostępniają je kinom wielosalowym. W ostatnich latach, mimo podejmowanych wysiłków marketingowych, „Relax” funkcjonował bardziej dzięki okazjonalnym imprezom niż typowej działalności repertuarowej i pomimo tego przynosił straty. Tendencja ta pogłębiłaby się po otwarciu w sąsiedztwie kolejnego wielosalowego kina w „Złotych Tarasach”.

Środki pozyskane ze sprzedaży kina „Relax” zostaną wykorzystane do budowy kina w Płocku (130 tys. mieszkańców i ani jednego kina) oraz w Siedlcach. Budżet obu inwestycji przekracza 45 mln zł. Zastosowany w Apelu środowiska filmowego zwrot o wyprzedzaży dóbr kultury jest zatem niezgodny ze stanem faktycznym, ponieważ kapitał ze sprzedaży, zgodnie z regułami gry rynkowej, jest przeznaczany na inwestycje oraz rozwój Instytucji.

W działaniach IF MAX-FILM SA ważnym obszarem jest podejmowanie inicjatyw na rzecz polskiego filmu. Przykładem może być realizowany pomysł wykucia w kamieniu i umieszczenia w elewacji kina „Praha” portretów wybitnych polskich aktorów. W grudniu ubiegłego roku odsłonięto sześć portretów (każdy 4 x 1,7 m), kolejne sześć zostanie wmurowanych w marcu. Inny przykład to projekty wnętrz kin budowanych przez MAX-FILM. We wszystkich wykorzystano wielkoformatowe fotosy z filmów polskich. Znakomity efekt można zobaczyć w Tychach, a od kwietnia będzie można oglądać w kinie „Praha”. Instytucja uruchomiła także „SZAFĘ” – Szkolną Akademię Filmową – program edukacyjny, na który składają się prelekcje i ilustracje filmowe. W ubiegłym roku skorzystało z niego

tylko w Warszawie ponad cztery tysiące dzieci i młodzieży. Wszystkie działania MAX-FILM finansuje ze środków własnych.

Rynek kinowy w Polsce zdominowały firmy obcego kapitału, dla których podstawą działalności jest maksymalizacja zysków ze sprzedaży biletów. Tylko te firmy stać na budowę nowych kin. IF MAX-FILM SA jest jedyną „historyczną” instytucją filmową, która stara się podjąć z nimi walkę o widza, czyni to dość skutecznie, a jednocześnie nie ogląda się na publiczne pieniądze. Inne instytucje filmowe albo już nie istnieją albo są deficytowe. Istnieje możliwość, że na rynku kinowym w Polsce już niedługo pozostaną trzy – cztery firmy kinowe. Chcielibyśmy, aby MAX-FILM był jedną z nich.

Mam nadzieję, że wyżej przedstawione fakty wystarczająco uwidaczniają, iż forma spółki akcyjnej IF MAX-FILM służy w owocny sposób zadaniu upowszechniania i kreowania kultury filmowej.

Do wiadomości:

Pan Kazimierz Michał Ujazdowski, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Marszałek Województwa
Mazowieckiego

Adam Struzik